

O ikoniczności w pleonastyczności (na przykładzie pleonazmów wektorowych)

Niniejszy artykuł stanowi próbę analizy zjawiska ikoniczności na przykładzie konstrukcji redundantnych, tzw. *pleonazmów wektorowych*, które łączy analogiczny komponent znaczeniowy – reduplikacja semu wymiarów przestrzennych (Małocha-Krupa 2003: 52).

1. Pleonastyczność i pleonazm

Pleonastyczność jest rodzajem redundancji pragmatycznej (redundancji nadawcy), a więc zjawiska powtarzania się analogicznej treści w obrębie wypowiedzenia lub grupy syntaktycznej. Owa nadmiarowość stanowi nie tylko immanentną właściwość języka naturalnego, lecz przede wszystkim potrzebę komunikacyjną *homo loquens* (Małocha-Krupa 2003: 25). Wytwory językowej działalności człowieka są bowiem rozpatrywane z punktu widzenia efektywności w osiąganiu zamiaru nadawcy oraz realizacji określonego celu komunikacyjnego. Redundancja pełni zaś funkcję „korektora błędów” – im jest większa, tym mniejsza będzie liczba pomyłek w przekazie komunikatu (Jurkowski 1965: 47). Funkcjonalność redundancji pragmatycznej – jej niezbywalność w komunikacji – bywa jednak kwestionowana w odniesieniu do pleonazmów oraz tautologii (Małocha-Krupa 2003: 29).

Pleonazm definiowany jest jako „dwuczłonowa syntagma na mocy kodu¹ zawierająca reduplikację semantyczną i pozostająca w stosunku bezpośred-

¹ Pojęcie kodu zostało sprecyzowane na gruncie teorii informacji spokrewnionej ze statystyką i teorią prawdopodobieństwa. W ujęciu czysto językoznawczym należy utożsamiać „kod” z systemem (planem *langue*) w odróżnieniu od użycia (planu *parole*). Identyczna opozy-

niej determinacji składniowej” (Małocha-Krupa 2003: 8). Innymi słowy, jest to nadmiarowa konstrukcja, w której element podrzędny reduplikuje treść zawartą w elemencie nadrzędnym (Ruszkowski 2006: 109), np. „wzajemna współpraca”, „kontynuować dalej”, „chodzić pieszo”.

Definicja ta jednoznacznie odróżnia pleonazm od tautologii, która jest połączeniem współrzednym typu: „poprawa i polepszenie usług”, „cieszyć się i radować”. Należy jednak przyznać, że w języku polskim widoczna jest niejednoznaczność i niekonsekwencja w definiowaniu obu tych pojęć (Małocha-Krupa 2003: 29), w wyniku czego używa się ich zamiennie.

Problematyka pleonastyczności traktowana jest w literaturze przedmiotu dosyć powierzchownie, głównie ze względu na kryterium normatywności bądź nienormatywności redundantnych połączeń. Pleonazm bywa wartościowany dwubiegunowo, „bądź jako przejaw kreatywności w manipulowaniu środkami językowymi w celu, na przykład, amplifikacji, bądź jako naganna, oczywiście, niezręczność stylistyczna” (Szumska 1998: 447).

Takie ujęcie nie sprzyja jednak wyjaśnieniu mechanizmu powstawania struktur tego typu. Wszelkie próby uzasadnienia występowania konstrukcji pleonastycznych, jak się wydaje, skupiają się na ich pragmatycznej użyteczności, podczas gdy istota tego fenomenu językowego może się mieścić znacznie głębiej. Rodzi się zatem pytanie, czy mechanizm powstania pleonazmu ze względu na werbalizowane własności może być przejawem motywowanej semantycznie ikonizacji.

2. Pleonazm wektorowy a zasada ikonizacji

Na podstawie typologii pleonazmów dokonanej przez Agnieszkę Małochę-Krupę (2003), można postawić hipotezę, że zasada ikonizacji przejawiająca się we wszystkich formach językowej komunikacji i na wszystkich poziomach struktury języka (Tabakowska 2006: 8), ma zastosowanie również w przypadku tego typu konstrukcji, czego dowodem są wyróżnione przez lingwistkę pleonazmy wektorowe (Małocha-Krupa 2003: 52).

Pleonazmy wektorowe odtwarzają stosunki przestrzenne w formie dwóch opozycji: 1) wertykalnej (GÓRA–DÓŁ) i 2) horyzontalnej (PRZÓD–TYŁ), na przykład:

- 1) obniżać się w dół, opadać w dół / do dołu, opuszczać się w dół / na dół, piąć (się) ku górze / w górę / do góry, pochylać się w dół, podrywać się do góry / w górę, podnosić (się) do góry / w górę, podrzucić w górę, podsadzić do góry, podskaki-

cja zachodzi przy zestawieniu „redundancji kodu” rozumianej jako nadmiarowość systemowa i „redundancji użycia” (redundancji pragmatycznej) (Małocha-Krupa 2003: 17–19).

wać do góry / w górę, przeważyć w dół, spaść na dół / w dół, spuścić (się) w dół, stoczyć się w dół, unieść (się) do góry / w górę, upaść na dół, wchodzić na górę, wjeżdżać na górę, wspiąć się do góry / w górę, wzbić (się) w górę, wzlecieć w górę / do góry, wzniesić się ku górze / w górę / do góry, zbiec na dół, zejść na dół / w dół, zjechać w dół / na dół, zlecieć z góry, zrzucić na dół, zsunąć się w dół, zwiesić w dół (Małocha-Krupa 2003: 152–158).

- 2) cofnąć się do tyłu / tyłem / w tył, wrócić (się) z powrotem, wycofać się do tyłu, wysforować się do przodu, zawrócić z powrotem (Małocha-Krupa 2003: 158–160).

Ikonizacja, czyli

motywowana współzależność, to relacja oparta na podobieństwie i jako taka wymaga obecności obserwatora, który istnienie owego podobieństwa dostrzega i stwierdza w odniesieniu do wybranego przez siebie *tertium comparationis*. Innymi słowy, podobieństwo pojawia się tylko tam i tylko wtedy, gdy istnieje świadomy podmiot, który je zauważa i powołuje do istnienia (Tabakowska 2003: 104).

Przestrzeń jako kategoria uniwersalna ma wymiar przede wszystkim ludzki, gdyż to właśnie człowiek dokonuje interpretacji relacji spacji. Pleonazmy wektorowe odsyłają do znaczenia realnego, jakim jest ruch fizyczny w przestrzeni, odwołując się tym samym do fundamentalnego dla człowieka związanego z nią doświadczenia (Małocha-Krupa 2003: 52). Zgodnie z zasadą *me first* człowiek, sytuując się w centrum świata – widzianego, porządkowanego i hierarchizowanego przez niego samego – stanowi punkt odniesienia pojęciowego (Małocha-Krupa 2003: 80). Zdaniem Czesława Lachury, percypując przestrzeń, człowiek korzysta z dwóch „systemów odliczania”. Pierwszy z nich jest niejako wpisany w budowę jego ciała (rozdzielenie górnej i dolnej części ciała, przodu i tyłu, strony lewej i prawej), co umożliwia człowiekowi różnicowanie kierunków w przestrzeni. Drugi natomiast, określany mianem zmysłowego, stanowi strukturę naszych wyobrażeń przestrzennych,

która zasadza się na rozróżnieniu trzech par kierunków: w stronę głowy i w stronę nóg; zgodnie z linią wzroku, „prosto przed siebie” oraz jej przedłużenie w kierunku odwrotnym; zgodnie z linią wyciągniętych w płaszczyźnie frontalnej prawej i lewej ręki (Lachur 1999: 52).

Zdaniem autora tej koncepcji językowy system odliczania jest izomorficzny względem zmysłowego.

Przestrzeń ma więc dla nas wymiar potrójny, co bezpośrednio wiąże się z naszą budową fizyczną. Trzy wymiary przestrzeni odpowiadają trzem wymiarom ludzkiego ciała (Janowska 1999: 18).

Ikonizacją odzwierciedleniem naszych wyobrażeń przestrzennych na poziomie formy jest człon adverbialny pleonazmu wektorowego, który wskazuje na opozycje GÓRA–DÓŁ, PRZÓD–TYŁ. Człon nadrzędny tej konstrukcji stanowi natomiast czasownik ruchu, który w świetle semantyki

kognitywnej profiluje elementy układu sceny, takie jak charakterystyka przestrzeni i kierunek ruchu (Kubiszyn-Mędrala 2007: 4). W ten sposób w konstrukcji pleonastycznej zarówno czasownik, jak i przysłówek profilują ten sam element układu sceny, jakim jest kierunek ruchu. Świadczy to o pojęciowej bliskości czasownika i przysłówka, które zgodnie z I prawem Behaghela pojawiają się obok siebie również w strukturze językowej. Co więcej, w stosunku do niektórych pleonazmów wektorowych opozycji wertykalnej znajduje zastosowanie również ikoniczna zasada ilości. Dotyczy ona konstrukcji utworzonych za pomocą prefiksów *wz(ws)-*, *z(s)-*, *pod-*, *w-* (por. Janowska 1999: 52), typu:

wspiąć się do góry, wzbic się w górę, wzlecieć do góry, wznieść się ku górze, zbiec na dół, schodzić na dół, zjechać w dół, zrzucić w dół, zsunąć się w dół, spadać na dół, spuścić się w dół, stoczyć się w dół, podnosić (się) do góry / w górę, podrzucić w górę, podskoczyć do góry / w górę, wchodzić na górę, wspiąć się do góry / w górę.

Prefiksy *wz(ws)-*, *pod-*, *w-* wskazują na działanie „ku górze”, z kolei prefiks *z(s)-* niesie znaczenie kierunku „w dół”. Pojęcie kierunku na poziomie formy ma więc minimum dwa i maksimum trzy wykładniki w postaci wbudowanego w czasownik formantu słowotwórczego, podstawy werbalnej oraz członu adverbialnego. W myśl zasady ilości – „więcej formy znaczy więcej treści”, pleonazm jako konstrukcja przekodowana jest bardziej wyrazisty dla użytkownika języka, gdyż lepiej oddaje istotę jego wyobrażeń przestrzennych. Fakt ten może tłumaczyć tak częste nadużywanie pleonazmów zarówno w języku mówionym, jak i pisanym. Co więcej, obecność konstrukcji pleonastycznych typu wektorowego w innych językach, np. w rosyjskim, angielskim czy francuskim, rodzi myśl o możliwości uniwersalności systemu konceptualizacji przestrzeni w językach indoeuropejskich, co obrazuje porównanie:

- 1) ros.: *padat' wniz* (Sołganik, Droniajewa 2008: 113), *podnimat'sia wwierch* (Gołub 2010: 92), *podskocziť wwierch* (Byłkowa, Machnickaja 2009: 119), *spuskat'sia wniz* (Krapotina 1995: 147), *upast' wniz* (Roziental, Gołub 1996: 19); en.: *descend down, climb up, ascend up*; fr.: *descendre en bas, monter en haut* (Małocha-Krupa 2003: 95).
- 2) ros.: *wiernut'sia obratno* (Byłkowa, Machnickaja 2009: 119), *wozwraszczat'sia obratno* (Sołganik, Droniajewa 2008: 116), *otstupit' nazad* (Bielczikow 2008: 406), *powiernut' nazad* (Lachowieckaja 1985: 117); en.: *to return back, revert back, recede back*; fr.: *reculer en arriere* (Małocha-Krupa 2003: 95).

Zdaniem Agnieszki Małochy-Krupy gruntowna analiza konstrukcji pleonastycznych typu wektorowego w różnych językach obcych mogłaby potwierdzić istnienie ogólnokomunikacyjnej tendencji do redundancji semantycznej czy też ponadkulturowych zachowań językowych, zbliżonych pragmatyczno-komunikacyjnie (Małocha-Krupa 2003: 105).

Z dwóch opozycji stosunków przestrzennych zwolennicy kognitywizmu szczególnie wymiar GÓRA–DÓŁ uznają za model porządkowania przestrzeni zakorzeniony w tradycji europejskiej (Małocha-Krupa 2003: 52). Być może z tego właśnie powodu wśród pleonazmów wektorowych przeważają konstrukcje opozycji wertykalnej, a nie horyzontalnej.

3. Podsumowanie

Pleonazm wektorowy o werbo-adverbialnej budowie odwołuje się do fundamentalnego dla człowieka doświadczenia związanego z przestrzenią. Jako konstrukcja redundantna odwzorowuje relacje przestrzenne w postaci dwóch opozycji: wertykalnej i horyzontalnej. Pojęciowa bliskość członów pleonazmu wektorowego jest zgodna z I prawem Behaghela. Niektóre pleonazmy wektorowe opozycji wertykalnej realizują zasadę ilości, w myśl której więcej formy oznacza więcej treści. Zasada ikoniczności może więc tłumaczyć mechanizm powstania pleonazmu, gdyż jego przekodowana struktura lepiej odwzorowuje elementarną działalność człowieka, jaką jest przemieszczenie i orientacja w ramach translokacji (Lachur 1999: 52–53). Pleonazm wektorowy jest więc przejawem zasady ikoniczności.

Summary

The paper deals with the phenomenon of iconicity as shown by redundant pleonastic structures (vector-pleonasm). A vector-pleonasm is a redundant expression, which reproduces spatial relations in the form of two opposites: 1) vertical (up-down) and 2) horizontal (forward-backward). It refers to the fundamental human experience of space. An analysis of pleonastic constructions in different languages could confirm the existence of a communicative tendency towards semantic redundancy.